

dn. 21 stycznia 2015 r.

Sygn. akt OSD 64/14

Postanowienie
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych
z dnia 21 stycznia 2015 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych
w składzie:

Przewodniczący: r. pr. Andrzej Kras
Sędziowie: r. pr. Jacek Dzedzyk – sprawozdawca
r. pr. Laura Mnich

Protokolant: apl. radc. Katarzyna Cierniewska

Przy udziale zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego: r. pr. Magdaleny Kotulli

w sprawie zażalenia na postanowienie Zastępcy Rzecznika
Dyscyplinarnego OIRP z dnia 25 listopada 2014 r. o odmowie
wszczęcia dochodzenia w sprawie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez
r. pr. sygn. RD

postanowił

1. Utrzymać w mocy postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP z dnia 25 listopada 2014 r. o odmowie wszczęcia dochodzenia w sprawie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez r. pr. sygn.
2. Kosztami postępowania w kwocie 518,30 zł (słownie: pięćset osiemnaście złotych trzydzieści groszy) obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych

Andrzej Kras

Jacek Dzedzyk

Laura Mnich

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 24 października 2014r. Pan [REDAKTOWANO] złożył w Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTOWANO] pismo, w którym wskazał, że Radca Prawny [REDAKTOWANO] nie dochował należytej staranności w prowadzeniu zleconej mu sprawy.

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2014r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTOWANO] odmówiła wszczęcia postępowania wyjaśniającego w sprawie uchybienia zasadom etyki zawodu radcy prawnego przez [REDAKTOWANO] uzasadniając to tym, iż w niniejszej sprawie Rzecznik Dyscyplinarny nie stwierdził popełnienia przez radcę prawnego Pana [REDAKTOWANO] czynów który mogły by zostać zakwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne. Powyższe postanowienie zaskarżył Pan [REDAKTOWANO] występujący w tej sprawie jako pokrzywdzony, który wniósł odwołanie do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych [REDAKTOWANO]

Rozpoznając wniesione odwołanie Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP [REDAKTOWANO] zważył co następuje;

Odwołanie jest bezzasadne, a zaskarżone nim postanowienie w pełni zasługuje na utrzymanie w mocy.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek wniesionego przez obwinionego w/w odwołania Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w dniu 21 stycznia 2015r., w składzie obecnym, postanowieniem z dnia 21 stycznia 2015r., ograniczając rozpoznanie do wskazanych przez obwinionego w skardze uchybień w działaniach obwinionego radcy prawnego, a także załączonych do niej dowodów z dokumentów, uznał w pełni zasadnym utrzymanie w mocy postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP [REDAKTOWANO] z dnia 25 listopada 2014r., [REDAKTOWANO] o ^{ochronie} ~~umorzeniu~~ dochodzenia.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak również ustalony stan faktyczny, zdaniem sądu, niewątpliwie wskazuje na brak popełnienia przez radcę prawnego [REDAKTOWANO] zarzucanego mu przez skarżącego czynu, tj. że działając jako pełnomocnik Pana [REDAKTOWANO] w sprawie prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym [REDAKTOWANO] sygn.akt. [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] pobrał wynagrodzenie za zastępstwo procesowe w postępowaniu apelacyjnym, a pomimo tego nie stawiał się w sądzie aby go reprezentować.

W ocenie Sądu nie sposób nie zgodzić się ze stanowiskiem Rzecznika Dyscyplinarnego co do tego, że brak udziału radcy prawnego [REDAKTOWANO] na rozprawie przed Sądem II

instancji nie może być utożsamiany przez skarżącego równoznacznie z brakiem zastępstwa procesowego. Jak słusznie zauważył Rzecznik Dyscyplinarny zastępstwo procesowe swoim zakresem obejmuje nie tylko czynny udział w rozprawie ale przede wszystkim sporządzanie rzeczowych pism procesowych. Należy wskazać, iż Obwiniony wywiązał się ze swoich zobowiązań tzn. sporządził oraz wniósł apelację, a także odpowiednio wcześniej poinformował skarżącego o niemożności stawiennictwa na rozprawie co umożliwiło skarżącemu czynny udział w sprawie ponieważ umocowanie radcy prawnego do działania w imieniu mocodawcy nie odbiera mu możliwości podejmowania osobiście czynności procesowych bezpośrednio przez niego samego.

Również brak jest podstaw aby przyjąć, że obecność umocowanego pełnomocnika albo jego zastępcy na rozprawie zapewniłyby skarżącemu dla niego korzystne rozstrzygnięcie. Należy również zauważyć, że sama obecność profesjonalnego pełnomocnika nie mogła wpłynąć na treść zapadłego orzeczenia w sposób korzystny dla skarżącego. Posiedzenie, na które nie stawił się Pan ██████████ zostało wyznaczone na rozprawę poświęconą merytorycznemu rozpoznaniu ale tylko w granicach zarzutów wniesionej apelacji co zatem obecny na sali rozpraw pełnomocnik nie mógłby już podnieść innych okoliczności w sprawie poza tymi które zawarł piśmie odwoławczym

W uznaniu Sądu nie należy również dopatrywać się w działaniu Pana ██████████ przewinienia dającego podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, polegające na pobraniu od skarżącego wynagrodzenia za wykonane przez niego zastępstwo procesowe albowiem wykonana przez niego praca polegająca na sporządzeniu i skutecznym wniesieniu do sądu II instancji środka zaskarżenia tj. apelacji jak i wartość jej przedmiotu zaskarżenia uzasadniają zarówno wysokość jak i zasadność tegoż wynagrodzenia.

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, iż radca prawny, wykonujący w sposób samodzielny i niezależny zawód zaufania publicznego, ma obowiązek dochowania należytej staranności w toku podejmowania powierzonych mu zadań. Należyta staranność należy oceniać, jak słusznie podniósł Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 2 grudnia 2004 roku (sygn. akt V CK 297/04), przy uwzględnieniu zawodowego, profesjonalnego charakteru jego działalności. W przypadku niezachowania należytej staranności (nienależytego wykonania zobowiązania) podczas wykonywania swoich obowiązków, jak również w przypadku niewykonania umowy zawartej z klientem, radca prawny odpowiada na zasadach ogólnych określonych w kodeksie cywilnym. Należy jednakże podkreślić, iż samo naruszenie przez strony więzi obligacyjnej nie może być automatycznie uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 kodeksu cywilnego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 10 października 1997 roku, sygn. III CKN 202/97, OSNC 1998, Nr 3, poz. 42). Profesjonalny pełnomocnik – radca prawny ponosi więc odpowiedzialność kontraktową, wynikającą z art. 471 kodeksu cywilnego, charakteryzującą się następującymi przesłankami: niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, które jest następstwem okoliczności, za które

pełnomocnik ponosi odpowiedzialność, wystąpieniem szkody oraz adekwatnym związkiem przyczynowym pomiędzy faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą.

Biorąc powyższe pod uwagę. W świetle ujawnionego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, jak również ustalonego stanu faktycznego można niewątpliwie stwierdzić, że r.pr. [REDACTED] [REDACTED] nie dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 5 ust. 1 KERP

Mając na uwadze powyższe, Sąd Dyscyplinarny uznał, iż wniesione przez skarżącego odwołanie jest bezzasadne, a zaskarżone nim postanowienie w pełni zasługuje na utrzymanie w mocy.

W tym stanie rzeczy OIRP [REDACTED] została również w całości obciążona kosztami niniejszego procesu.

Anna Ulich

Sudrej Chwał

Janeta Biały